

Ikbał Baraka przeciwko rzeźniom na ulicach Egiptu

27 sierpnia 2018

Muzułmańskie święto Eid Al-Adha zwyczajowo obchodzi się przez zarznięcie zwierzęcia i rozdzielenie jego mięsa wśród rodziny, przyjaciół, sąsiadów i ubogich.

Pisarka i dziennikarka Ikbał Baraka zwróciła się do egipskiego ministerstwa środowiska, by zakazało dokonywania tych rytualnych rzezi w miejscach publicznych, jak to już zrobiła Arabia Saudyjska. Zwyczaj zarzynania zwierząt na ulicach, napisała, traumatyzuje dzieci, które na ogół kochają zwierzęta i przyzwyczajają je do widoku okrucieństwa i rozlewu krwi. Tworzy także niebezpieczeństwo higieniczne i zdrowotne, i szkodzi wizerunkowi Egiptu jako cywilizowanego kraju.

Oto fragmenty artykułu.

„Miałam nadzieję, że dr Jasmin Fouad, która dwa miesiące temu została ministrem środowiska, rozpocznie swoją działalność od zakazu zarzynania ofiar świątecznych na ulicach, określając to jako przestępstwo kryminalne i że będzie karała przestępców. Widok płynącej krwi z pewnością przeraża dzieci, jeśli widzą ją wytryskującą z karku zwierzęcia, które chwilę wcześniej oddychało, biegało i ryczało. Miłość i przywiązywanie małych dzieci do zwierząt są dobrze znane, dlatego więc powodujecie im emocjonalny ból narażając je na widok rzeźnika, powalającego bezradne zwierzę na ziemię i odrzynającego jego głowę od ciała? Jest wielu dorosłych, którzy nie mogą znieść tego widoku.”

„Zwyczaj składania ofiar jest niekwestionowany w [islamskiej] religii, [bowiem Koran 2:108 powiada]: „Więc módlcie się do Pana i składajcie ofiarę”. Nie musi to jednak dziać się na ulicy, przed domami zamieszkałymi przez dorosłych i dzieci. To wywołuje odrazę i szkodzi [naszemu wizerunkowi] jako

cywilizowanemu krajowi. Czasami rzeźnicy wykonują swoje zadanie, a potem odchodzą, bez potrudzenia się o oczyszczenie ulicy z płynącej krwi ofiary i wynikiem jest uczta dla much, kotów i innych bezpańskich zwierząt w mieście.”

„Pozwolenie naszym niewinnym dzieciom na oglądanie tego szkodliwego i niecywilizowanego spektaklu rzeźników [zabijających zwierzęta], z ubraniami, twarzami i rękami całymi we krwi i ze złachmanionym strojem może przyzwyczaić [dzieci] do okrucieństwa, rozlewu krwi i zbrodni – a koszarne zbrodnie, jakie popełniają obecnie niektórzy nasi młodzi ludzie, już nam wystarczą.”

„Rozumiejąc katastrofalne skutki tej szkodliwej działalności Arabia Saudyjska zakazała rzezi [zwierząt] na ulicach już w 1988 r. i ustanowiła cywilizowany Projekt Używania Mięsa Hadż, [którego celem jest uczynienie najlepszego użytku z mięsa ofiar], jakich wymaga się od pielgrzymów [do Mekki], czego częścią są setki tysięcy zarżniętych sztuk bydła. W tym celu zbudowano trzy rzeźnie, które są otwarte dla pielgrzymów, jak również dwie zamknięte rzeźnie tylko dla owiec. Aby ułatwić ludziom składanie ofiar [Saudyjczycy] pozwalają, by te rzeźnie działały przez zastępców, tak że pielgrzym może upoważnić komisję nadzorującą rzeźnie [do dokonania zarżnięcia w jego imieniu] przez kupony rozdawane przy wielu wejściach [do Mekki]. W rzeźniach weterynarz bada zwierzę przed złożeniem ofiary, by upewnić się, że nie jest chore. Po dokonaniu zarżnięcia zgodnie z regułami islamu mięso rozdziela się między ubogich [w Mekce] oraz przekazuje organizacjom dobroczynnym, a [część] jest rozdzielana między 23 kraje muzułmańskie.”

Na podstawie: Memri.org

Źródło: Euroislam.pl